

Sygn. akt I ACa 22/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący - Sędzia	SA Zbigniew Grzywaczewski
Sędziowie:	SA Jolanta Terlecka SA Ewa Lauber-Drzazga (spr.)
Protokolant	Sekretarz sądowy Magdalena Szymaniak

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2013 r. w Lublinie na rozprawie sprawy

z powództwa Skarbu Państwa – Ministra Skarbu Państwa w W.

przeciwko M. F., K. C. i J. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 11 października 2012r., sygn. akt IX Gc 491/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od Skarbu Państwa – Ministra Skarbu Państwa w W. na rzecz K. C. i J. S. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 22/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 11 października 2012r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalili powództwo Skarbu Państwa – Ministra Skarbu Państw w W. wniesione przeciwko pozwanym M. F., K. C. i J. S. o zasądzenie od nich solidarnie kwoty 388.916zł i orzekł o kosztach procesu.

Wyrok Sądu Okręgowego został oparty na następujących ustaleniach:

W dniu 28 kwietnia 2008r. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w Ł., w której pozwani pełnili funkcje członków zarządu, zawarła ze Skarbem Państwa reprezentowanym przez Wojewodę L. umowę w formie aktu notarialnego o oddanie przedsiębiorstwa państwowego do odpłatnego korzystania na czas określony od dnia 28 kwietnia 2008r. do 1 grudnia 2021r. Wartość przedmiotu umowy określono na 2.200.000zł płatne w ratach

wraz z dodatkowymi opłatami. Na podstawie tej umowy Spółka (...) wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki przedsiębiorstwa państwowego, w jego zobowiązania i należności.

W okresie od daty zawarcia umowy do 31 grudnia 2008r. Spółka osiągnęła stratę netto w wysokości 90.381,21zł. Na bieżąco jednak pokrywała swoje zobowiązania, nie posiadała w tym okresie zaległości.

W 2009r., po I kwartale, sytuacja finansowa spółki zaczęła się znacznie pogarszać. Spółka nie regulowała już wszystkich wymagalnych płatności wobec Skarbu Państwa, ZUS, kontrahentów i wynagrodzeń pracowników.

W dniu 31 grudnia 2009r. spółka złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości, który został zwrócony i ponownie wpisany pod nowy numer z datą 11 stycznia 2010r.

Postanowieniem z 18 lutego 2010r. Sąd Rejonowy w Lublinie oddalił wniosek o ogłoszenie upadłości z uwagi na to, iż majątek spółki nie wystarczał na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego (XVIII GU 8/10).

W związku z zaległościami w płatnościach należności za korzystanie z przedmiotu umowy Skarb Państwa w dniu 18 lutego 2010r. wypowiedział umowę z 28 kwietnia 2008r. ze skutkiem natychmiastowym, a następnie na podstawie tytułu egzekucyjnego wystąpił do Komornika przy Sądzie Rejonowym w Ł. z wnioskiem o wszczęcie egzekucji. Egzekucja okazała się bezskuteczna. Postanowieniem z 30 czerwca 2011r. Komornik umorzył postępowanie egzekucyjne (KM (...)).

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo jest niezasadne.

Sąd ten przyjął, iż powód wykazał istnienie przesłanek uprawniających go do wytoczenia powództwa przeciwko członkom zarządu spółki na podstawie art. 299 ksh tj. istnienie wierzytelności wobec Spółki i bezskuteczność egzekucji.

Uznał również, iż pozwani nie zgłosili wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie, albowiem zgodnie z opinią biegłego powinni byli to uczynić najpóźniej 14 lipca 2009r., nie wykazali również, że niezgłoszenie wniosku nastąpiło nie z ich winy.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwani uwolnili się jednak od odpowiedzialności albowiem wykazali, iż pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości wierzyciel nie poniósł szkody (art. 299 § 2 ksh).

Wartość majątku, który wszedłby do masy upadłości wynosiła około 600.000zł, natomiast wartość zobowiązań 830.000zł z tytułu wynagrodzeń, odpraw i odszkodowań dla pracowników, podatków i ZUS. Należności powoda jako zaliczane do dalszych kategorii i tak nie zostałyby zaspokojone w toku postępowania upadłościowego.

Od tego wyroku powód złożył apelację zarzucając naruszenie:

- art.233 kpc przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i nie ustalenie czasu właściwego do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości w rozumieniu art. 299 § 2 ksh;

- naruszenie art. 299 § 1 ksh przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w konsekwencji oddalenie powództwa mimo, że pozwani nie wykazali przesłanek wyłączających ich odpowiedzialność odszkodowawczą.

Wskazując na powyższe powód wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania ewentualnie zmianę i uwzględnienia powództwa w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie ma uzasadnionych podstaw.

Zgodnie ze stanowiskiem powoda, Sąd nie był związany terminem właściwym na zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości określonym przez biegłego, ponieważ określenie terminu właściwego należy nie do biegłego lecz do sądu. Powód jednak kwestionując przyjęty przez Sąd Okręgowy za biegłym jako właściwy termin 14 lipca 2009r. nie podaje jaki jego zdaniem termin może być uznany za właściwy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenie właściwego terminu niczego nie zmienia w sytuacji powoda jako wierzyciela.

Podstawowy profil działalności Spółki (...) stanowiła produkcja elementów stalowych, betoniarek, hal stalowych, sortowników itp.

Zawarta przez strony umowa o oddanie przedsiębiorstwa do odpłatnego korzystania nakładała na Spółkę liczne zobowiązania i została obwarowana różnymi ograniczeniami, co nie ułatwiało startu w samodzielne gospodarowanie, zwłaszcza, że zbiegło się to z kryzysem światowym w gospodarce. Spółce przekazano zużyty i przestarzały technologicznie park maszynowy. Szczególnym obciążeniem był obowiązek utrzymania przez trzy lata zatrudnienia 64 osób w tym 15 na stanowiskach nierobotniczych. Jak wynika z opinii biegłego sądowego B. G. wskaźnik ogólnego zadłużenia, który na dzień przejścia majątku od Skarbu Państwa wynosił 91% wskazywał na duże ryzyko, że w przypadku niepowodzenia Spółka nie będzie w stanie zaspokoić wierzycieli, a ewentualne straty na prowadzonej działalności mogą przekroczyć wartość kapitału własnego, który wynosił jedynie 321.000zł.

Wprawdzie nie ma to znaczenia dla oceny odpowiedzialności członków zarządu Spółki należy jednak zauważyć, iż sam powód przyczynił się do powstania niewypłacalności Spółki zajmując sztywne stanowisko chociażby w kwestii wprowadzenia nowego udziałowca i dokapitalizowania Spółki.

Stosownie do art. 11 ustawy z dnia 28 lutego 2003r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. 2012.1112 j.t.) dłużnika uważa się za niewypłacalnego, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych zaś dłużnika będącego osobą prawną uważa się za niewypłacalnego także wtedy, gdy jego zobowiązania przekroczą wartość jego majątku, nawet wówczas, gdy na bieżąco te zobowiązania wykonuje.

Z opinii biegłego wynika, iż sprawozdanie finansowe przygotowane na koniec 2008r. nie pokazuje pojawiania się istotnego zagrożenia dla dalszej działalności Spółki natomiast w 2009r. wszystkie wskaźniki pogarszały się z kwartału na kwartał. Sprawozdanie F-01 za II kwartał 2009r. wskazywało, iż Spółka zalega z płatnościami wobec swoich kontrahentów. Wartość rynkowa majątku, który wszedłby do masy wynosiła 600.000zł, zaś wartość zobowiązań 830.000zł w tym korzystające z pierwszeństwa zaspokojenia wynagrodzenia pracowników, odprawy, odszkodowania około 500.000zł, należności z tytułu podatków i ZUS 162.000zł. Po zaspokojeniu wierzycieli korzystających z pierwszeństwa zaspokojenia na dalsze kategorie nie starczyłoby funduszy masy.

Z punktu widzenia roszczeń powoda nigdy nie było właściwego terminu na zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości albowiem do końca 2008r. majątek Spółki wystarczał na zaspokojenie zobowiązań natomiast zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości w okresie od stycznia do lipca 2009r. i tak nie doprowadziłoby do zaspokojenia jego roszczeń z uwagi na wysokie koszty związane ze zobowiązaniami w stosunku do pracowników.

Z tych względów i na podstawie art. 385 kpc i art. 108 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.